

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## 50 milionów kredytu dała zagranica cukrownikom polskim Sam wywóz tegorocznego cukru spłaci 30 milionów pożyczki

Polski przemysł cukrowniczy zaciągnął na potrzeby tegorocznej kampanii 1.200.000 funtów angielskich (około 50 milionów złotych) kredytów zagranicznych. Z tego 900.000 funtów udzielił Związkowi cukrowników ze źródeł angielskich za pośrednictwem banku angielsko-polskiego.

Następnie 200.000 funtów otrzymał Związek za pośrednictwem instytucji belgijskiej Union Financiere. 100.000 funtów wpłynęło już na konto Związku, pozostałe 100.000 funtów wpłynęło w połowie stycznia 1929 roku. Wreszcie 100.000 funtów Związek otrzymał za pośrednictwem angielskiej firmy cukrowniczej Golodee.

## W Lugano skargi, na G. Śląsku wicherzenia

### Volksbund wrzeszczy w Lugano

• równocześnie oodkołu się pod Górny Śląsk

KATOWICE, 11.12. Na porządku dziennym sesji Rady Ligi w Lugano wśród całego szeregu spraw górnośląskich, dotyczących się przedewszystkiem szkolnictwa, a wywołanych przez Niemców, znalazła się po raz pierwszy sprawa,

wkraczająca w polski ustrój prawnosądowy. Jest to skarga niemieckiego towarzystwa opiekuńczego w Królewskiej Hucie przeciw odmowie wpisu do ksiąg hipotecznych prawa własności szpitala Św. Juliusza, który droga kupna przeszedł z rąk niemieckiego zakonu rycerzy maltańskich na własność skarżącego towarzystwa.

### Nowy orem est. hsk



Nowy orem est. hsk

Poza tem dla wykazania rzekomego upośledzenia niemieckości na G. Śląsku Volksbund występuje przeciwko stosowanej przez władze polskie wykładni wyroku trybunału rozjemczego w Hadze przy wykładni szkolnej.

Wreszcie Volksbund chce wypełnić porządek Rady Ligi zupełnie drobnymi sprawami, jak szkoły mniejszościowej w Konecinie i Brzezynie.

## „Sowiety chciałyby się czuć spokojnie“

### Zawile wynurzenia Litwinowa o stcsunkach po'sko-rosyjskich

MOSKWA 11.12. Na posiedzeniu WCIK-a zastępca komisarza spraw zagranicznych, Litwinow, wygłosił mowę o międzynarodowym położeniu Rosji sowieckiej.

W odpowiedzi na twierdzenie Brianda, iż państwa europejskie nie mogą iść na dalsze ograniczenie zbrojeń, gdy Rosja sowiecka utrzymuje liczną i potężną armię, oświadczył Litwinow, iż Sowiety szczytą się gotowością bojową czerwonej armii, dzięki której istnieją już 12 lat. Polsce zarzuca Litwinow, że w r. 1922 odrzuciła propozycję w sprawie proporcjonalnego ograniczenia zbrojeń i że nie przyjęła propozycji o zawarcie paktu o nieagresji.

Następnie zarzuca Litwinow Polsce, że stale uchyla się ona od zawarcia traktatu handlowego z Sowieta- mi i że zaczyna pertraktacje z Rosją sowiecką jedynie po to, aby je zerwać. Niemniej jednak — mówi dalej Litwinow — Sowiety nie mają żadnych agresywnych zamiarów w stosunku do Polski i stosunki między Sowieta- mi a Polską są poprawne. Stosunki te uważa on jednak za niewystarczające. Rosja sowiecka zdaje sobie sprawę z ogromnego znaczenia, jakie należy do polityki wschodniej, ale i dla pokoju całego świata ma polepszenie stosunków z Polską.

Chcielibyśmy tylko czuć się spokojnymi — zauważa p. Litwinow — co do polityki polskiej we wschodniej części Europy i w stosunku do Rosji sowieckiej.

## DEMONSTRACJA ARRESTANTÓW w więzieniu w Komarnie

LWÓW 11.12. — Tel. wł. — W Komarnie policja aresztowała 3-ech niebezpiecznych włamywaczy Władysława Kresaja, Michała Małkę i Pawła Peleńskiego oraz dwu braci, niejakich Leszczyńskich.

Zamknięto ich w oddzielnych celach miejscowego więzienia sądowego. Nocy wczorajszej więźniowie zdołali porozumieć się i uderzając w drzwi ławkami i stołkami, usiłowali podburzyć innych więźniów w liczbie 40 do demonstracji.

Prawdopodobnie liczyli oni na to, że w czasie demonstracji uda im się zbiec. Awanturujących się więźniów odepchnięto w kajdany.

— Wczoraj wczesnym rankiem na gmachu zabudowań zakonu Sacre Coeur przy placu św. Jura Ukraińcy wywiesili napis na płótnie: „Nech żyje ukraińska organizacja wojskowa“.

## Prezident Mościcki i Marszałek Piłsudski



ma święcie X-lecia i p. szwajców.

## Z Belwederu i z Zamku wyjazd w okresie świątecznym do Krynicy

WARSZAWA, 11.12. Marszałek Piłsudski zamierza w okresie świątecznym spędzić z córeczkami w Krynicy, do której udaje się około 15 b. m. Pobyt p. Piłsudskiego potrwa kilka tygodni. Równocześnie spodziewany jest przyjazd do Krynicy Marszałka Piłsudskiego zapewne też przed świętami Bożego Narodzenia. W pierwszych dniach stycznia wybrzeże się do Krynicy p. Prezydenta Mościckiego.

## Urlop premiera Bartla 10 dni odpoczynku zdala od stoicy

WARSZAWA, 11.12. P. premier Bartel zamierza, jak się przypuszczalnie wyjedzie z Warszawy na 10 dni.

## U premiera prof. Bartla Ministrowie Meyszowicz i Niezabytowski, marszałek Szymański i prezydium Związku Legionistów

WARSZAWA, 11.12. P. premier Bartel przyjął wczoraj na konferencji min. sprawiedliwości Meyszowicza oraz min. Niezabytowskiego. Około godz. 1-ej złożył p. premierowi wizytę marszałek

## Wielkie wrzenie na półwyspie Arabskim

### Bunt szczepów przeciwko królowi Hedżasowi mchometzkiemu Napoleonowi — Ibn Saudowi

JERUZOLIMA 11.12. — United Press dowiaduje się z miarodajnego źródła, że w Hedżasie wybuchło powstanie przeciwko królowi Ibn Saudowi który koncentruje swe wojska w pobliżu Taif. Powstanie to rozszerza się na całą Arabję, obejmując najsilniejsze szczepy. Również w Transjordanii wybuchły

niepokoje, wskutek czego oddziały aut pancernych wojsk angielskich stoją w pogotowiu. Powstanie to łączy z powstaniem w Afganistanie i przypuszczają, że ruch ten może się przenieść poza granice Arabji i Afganistanu i ogarnąć kraje muzułmańskie.

## Nieznany w historii krach na giełdzie nowojorskiej

### W ciągu kilku godzin stracono miliard dolarów

NOWY JORK 11.12. Po kilku tygodniach szalejącej zwyżki na giełdzie nowojorskiej przyszło na teje giełdzie do krachu, jakiego nie zna dotychczas historia giełdy.

W przeciągu kilku godzin rzuciono na rynek 3.750.000 sztuk akcji, które sprzedano za bezcen. Straty

przez to spowodowane wynoszą zgrą miliard dolarów.

Obiegają pogłoski, że syndykat banków chce podjąć jakaś akcję, celem ratowania sytuacji. Odbyła się konferencja 12 banków u Morgana, której wyników narazie jednak nie widać.

## Przeciw supremacji Berlina i Prus

### Hasło powrotu do suwerennej Bawarii

BERLIN 11.12. — Rada obywateli bawarskich urządziła w Monachium wielką demonstrację, zwróconą przeciwko dążeniom zmierzającym do likwidacji poszczególnych państw związkowych.

Jeden z mówców, dr. Hermann oświadczył, że Rzesza niemiecka wydała wojnę Bawarii i zmusiła ją do samoobrony. Dążenia do zagwarantowania niezależności poszczególnym państwom Rzeszy przedstawia Berlin w sposób tendencyjny, jako sabotaż. Dlatego też trzeba rzucić hasło powrotu do suwerennej Bawarii.

Z pośród imych przemówień zasługuje na uwagę mowa prof. Walterhausena, który powiedział, że „Berlin jest krematorium kultury niemieckiej. Mimo koncentracji wszystkich środków pieniężnych w stolicy Niemiec, Berlin nie potrafił zająć takiego stanowiska w życiu niemieckim jakie zdobyły czolowe miasta innych narodów, jak Paryż, Madryt i Londyn“.

### Wilhelm Miklas



nowy prezydent Austrii.

## Wybuch wojny w Południowej Ameryce

### po krwawym starciu granicznym Mobilizacja wojsk w Boliwji i Paragwaju

NOWY JORK 11.12. — Tel. wł. — Pomiędzy dwiema republikami południowo - amerykańskimi Paragwajem i Boliwią, przyszło do zerwania stosunków dyplomatycznych i rozpoczęcia kroków wojennych.

Bezpośrednim powodem wybuchu wojny stało się starcie pograniczne między wojskami boliwijskimi i paragwajskimi, jakie zaszło 6 grudnia. W starciu tem było po obu stronach 80 zabitych. Kilku dziesięciu żołnierzy boliwijskich wzięto do niewoli.

Posel boliwijski w Paragwaju otrzymał dziś swój paszport, a równocześnie notę, w której rząd paragwajski zaznacza, iż uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności za starcie graniczne.

W Boliwji zarządzone mobilizacje. Oczekiwana jest również mobilizacja ze strony Paragwaju. Do armji boliwijskiej zgłosiło się w jednym dniu 6.000 młodziaków ochotników. W miastach Boliwji odbywają się wiece o barzliwym nastroju przeciwko Paragwajowi.

NOWY JORK 11.12. — Tel. wł. Boliwia odrzuciła propozycję pośredniczenia ze strony Meksyku i Peru. W ostatniej chwili zgłosiła się Argentyna w roli pośrednika. Obydwie republiki ściągają swoje sily ku granicy. Boliwia może wystawić 7.500 żołnierzy służby czynnej, Paragwaj zaś ma teraz do rozporządzenia tylko 2.500 żołnierzy.

LA PAZ (Boliwia) 11.12. — W związku z zatargiem z Paragwajem panuje w całym kraju ogromne podniecenie. Szczególnie w La Paz, stolicy Boliwji, panuje nastroj wojowniczy. Przeszło 40.000 osób urządziło tu wielki pochód, na którego czele kroczyło 5 tysięcy kobiet z żoną prezydenta w pierwszych szeregach.

Spiewano pieśni patriotyczne i manifestowano na rzecz wojny z Paragwajem. Równocześnie krążyły nad miastem samoloty wojskowe. Prezydent Boliwji Fernando Siles oświadczył w publicznym przemówieniu, że rząd zajmie w zatargu takie stanowisko, jakiego wymaga godność narodu, oraz interes państwa.

Republika południowo - amerykańska Boliwia zajmuje obszar 1.330 tys. km. kwadr. i liczy 2,9 mil. obywateli. Stolica La Paz liczy 107.000 mieszkańców. Republika Paragwaj, zarówno pod względem obszaru (253 tys. km. kw.) jak i liczby obywateli (3 mil.) jest znacząco słabsza od Boliwji. Stolicą Paragwaju jest Asunción.



Z galerji sztuki w Karlsruhe.

Malował Hans Thoma.

## Matka i siostra artysty

Do armji boliwijskiej zgłosiło się w jednym dniu 6.000 młodziaków ochotników. W miastach Boliwji odbywają się wiece o barzliwym nastroju przeciwko Paragwajowi.



Doktorka medycy



Spiewaczka o wszechświatowej sławie, doktorka medycyny Stanisława Zawadzka...

Za kradzież pieniędzy pocztowych aresztowanie właściciela apteki

Korespondent naszego pisma telefonuje z Łodzi: Aresztowano tu onegdaj Antoniego Jana Wisławskiego...

Święto legionistów polskich



W dniu 5. XII. podczas warszawski Związku legionistów przeżywał chwile podniosłe. Ks. pułk. Zytkiewicz, w obecności p. Prezydenta Mościckiego...

Idą myśliwi -- drżą zające i bażanty Minister Niezabykowski królem polowania „dyplomatycznego”

Na rozległych obszarach „komory” cieszynskiej zagraly bojowym tonem rogi wielkich łowców...

Na polach, pokrytych świeżo spadłą, śnieżną pierzyną...

Na kilku minutach szal myśliwski ogarnął strzelców...

Królem polowania w dobrach komory cieszynskiej został święty strzelec, wielokrotny „mistrz dnia”...

Ogółem oddano około 2.200 strzałów, zabijając 323 sztuki zające i bażantów.

Ogólna wesołość wywołały „pudła” dyplomatów na lednym ze stanowisk, obfitych w bażanty...

„Niech żyje I-szy pułk szwoleżerów Józefa Piłsudskiego!”

TOAST PREZYJENTA RZPLITEJ JAKO HONOROWEGO SZWOLEŻERA

w 10-tą rocznicę powstania bohaterskiego pułku

WARSZAWA, 11.12. Dziesięciolecie szwoleżerów minęło wczoraj nader uroczystie. W białym kościełku ułańskim zasiał w otoczeniu swej świąty Prezydent Rzeczypospolitej...



Pan Prezydent Mościcki i Marszałek Piłsudski przyjmują defładę pułku, który w dniu wczorajszym święcił X-letnie swego istnienia.

Marszałek Piłsudski, witany gromkim okrzykiem: „Niech żyje!” i podszedł ku wycho dżącemu z kościołka Prezydentowi. Za chwilę obaj najwyżsi zwierzchnicy sił zbrojnych polskich stanęli na umajonem podwyższeniu...

Gdy przyszła pora na toasty, pierwszy zabrał głos gen. Dreszer i zwrócił się do Prezydenta Mościckiego mówiąc o tym, jak to szwoleżerowie, gdy kogoś kochają mocno i serdecznie, to waży się nawet na szaleństwa.



Niech żyje honorowy szwoleżer Prezydent Rzeczypospolitej!

Jeżeli księżę Walji się spóźni wielu Anglików potraci fortuny

Najlepszym wskaźnikiem wahań w przebiegu choroby króla angielskiego są notowania w towarzystwach, które przyjęły ubezpieczenia na życie króla.

Jak wiadomo bowiem wielu kupców i właścicieli lokalów rozrywkowych ubezpieczyło się na wypadek strat spowodowanych ewentualnym katastrofalnym zakończeniem choroby królewskiej.

Lloyd, który w ubiegłym tygodniu ubezpieczał na 60 punktów, obniżył stopy ubezpieczenia na 30 punktów...

Taki rodzaj ubezpieczenia może się nam wydawać niezwykłym, a

le u Anglików nie jest bynajmniej czemś nadzwyczajnym.

Anglia słynie bowiem z jak najbardziej oryginalnych ubezpieczeń. Niedawno pewien małżonek ubezpieczył się na wygnadek, gdyby żona obdarzyła trojaczka...

Spodziewany powrót księcia Walji stał się również bodźcem do hazardu...

W razie jednodniowego opóźnienia księcia — cały szereg osób porobi fortuny...

A więc Londyn z bicie serca oczekuje przybycia następcy tronu.

ra Dostojny Gość zaraz sobie przypiął do piersi. Po toastie na cześć szefa pułku Marszałka Piłsudskiego, wzniesionym przez pułk. Karcza i przyjemnym entuzjastycznymi oklaskami, nastąpiło

przemówienie Prezydenta Mościckiego.

— Dziękuję za tę odznakę serdecznie — mówił p. Prezydent. — Będzie mi ona drogim symbolem bohaterstwa i wielkiego piękna żołnierskiego.

1 pułk szwoleżerów dowodził, że i piękno może być zaraźliwe. Piękno twórców tego pułku, zaprawionych w bojach legionowych, udzieliło się wszystkim jego żołnierzom. To też te tradycje pułkowe dały mu wielki atut który pozwoli utrzymać to piękno żołnierskie długie lata, a duch, który zawładnął pułkiem od samego początku, jest składową częścią ducha Wielkiego Wodza narodu i będzie zapładniał przez liczne wieki najszczytniejsze, najszlachetniejsze poczynania dla najdroższej Ojczyzny.

Niech żyje I pułk szwoleżerów Józefa Piłsudskiego! Rozradowani temi niezwykle zaszczytnymi słowy, które padły z ust najwyższego zwierzchnika siły zbrojnej, szwoleżerowie z Dreszorem i Wieniawą

na czele chwycili Prezydenta Mościckiego na ręce, gdy opuszczał już ich mur i na ramionach swoich wśród powszechnej owacji wynieśli aż do samochodu.

Król honorarów adwokackich



Adwokat angielski Leslie Scott, jako rzecznik maharadzów hinduskich przeciwko rządowi angielskiemu pobral tytułem honorarium sumę około 4 milionów złotych.

Wybuch granatu w ręku oficera policji

MONACHJUM, 11.12. Podczas ćwiczeń policji w rzucaniu granatami ręcznymi pod Monachjum wybuchł granat w ręku oficera policyjnego.

Jeden oficer zmarł wskutek ciężkiego poranienia głowy, drugiemu wybuchający granat oderwał rękę, wachmistrz policyjny zaś odniósł ciężkie obrażenia na całym ciele.

Uroczystość polska w Paryżu



Komitet studiów francusko - polskich wydał przed paroma dniami w saloniach Palais d'Orsay wielki bankiet dla uczczenia dziesięciolecia Niepodległości Polski. W bankiecie udział wzięli ambasador Chiłapowski z urzędnikami ambasady i wybitne osobistości świata politycznego Francji: Józef Barthélemy, min. handlu Bonnefons hr. de Saint - Aulaire, b. ambasador Francji w Londynie, red. Basch, Lauzanne i d. Bankiet ten był jedną z najbardziej imponujących manifestacji polsko - francuskich, jakie kiedykolwiek odbyły się w Paryżu.

O kołnierzykach i „Rolls-Royce'ach”, komisarzy sowieckich

Ros'la bolszewicka w świetle satyry sowieckiej Ulubionym tematem satyry sowieckiej jest życie wysłanników bolszewickich zagranicą.

I tak np. w jednym z rosyjskich pism humorystycznych ukazał się rysunek, przedstawiający dwu przedstawicieli rządu sowieckiego w wagonie sylowym. Jeden z nich zdejmując mody kołnierzyk i mówiąc: — No, towarzyszu, zdejmujmy nasze kołnierzyki, zbliżamy się do granicy sowieckiej.

Na innej rycinie widzimy sowieckiego wysłannika w towarzystwie mocno pulchnej damy w aucie na jednej z najbardziej ruchliwych ulic Paryża.

— Popatrz, gołabczku — mówi wi dama — tu musi być ogromnie wielu komisarzy, bo widzę tyle Rolls Royce'ów.

Jedno z pism satyrycznych zamieszcza dowcip o rosyjskiej niepunktualności. Pewien cudzoziemiec zapytuje: — Co to znaczy „siejczas”? (natychmiast).

— To znaczy: pojutrze...

— A co znaczy „zawtra utrom”? (jutro rano).

— To znaczy: nigdy!...

Ostatnio kursje dowcip o komisarzu oświaty ludowej Lunaczarskim. Rysunek przedstawia Lunaczarskiego na ekranie filmowym w jakiejś rewii tygodniowej, a podpis jest następujący:

— Raz przecie pokazał się publicznie, nie wygłaszając przemówienia.

Dyfteryt

sroży się we Lwowie LWÓW 11.12. Urzędy sanitarno-sygnalizują wzmożenie się licznych zachorowań dzieci na błonicę (dyfteryt). Od dnia 1 września do dziś zgłoszono 58 chorujących, z których 8 zmarło.

W OBLICZU SMIERTELNEJ TYRALJERY

Samobójstwo bandyty osaczonego przez policję

Korespondent naszego pisma telefonuje z Rzeszowa: Policja stoczyła tu onegdaj w śródmieściu krwawą walkę z trzema poszukiwanymi oddawna przez sądy bandytami, którzy grasowali na terenie powiatu rzeszowskiego.

Bandyci ci, Franciszek Chochryk, Tadeusz Kuraś i Stanisław Rybka, utworzyli szajkę, która dokonała szeregu napadów rabunkowych.

W gminie Futon zastrzelili jednego z gospodarzy, niejakiego Rzesę, we wsi Popiół ciężko ranili kupca Mojżesza Steinmetza, we wsi Kąkolówka zamordowali właściciela domu, Tomasza Piotrowskiego.

Policja długo tropiła ich, zawsze jednak zdołali oni wymknąć się z rąk sprawiedliwości.

Onegdaj zrana urządzono na terenie całego powiatu wielką obławę policyjną. Rozstawione na krańcach powiatu patrole policyjne zbliżyły się do Rzeszowa.

Pod ich naporem bandyci schronili się do miasta, skąd zamierzali uciec koleją do Krakowa.

Na dworcu jednak czuwały gesty posterunki po

licyjne. Na widok policjantów bandyci wybiegli z dworca i rzucili się do ucieczki. Dostrzegli ich jednak wywiadowcy.

Rozpoczęła się gonitwa po ulicach. Scigani bandyci wpadli na podwórze domu inżyniera Emilewicza, gdzie rozbiegli się.

Franciszek Chochryk zabarykadował się w drwalni i przywitał

nadbiegających policjantów salwą z dwu rewolwerów.

Policjanci rozszpali się w tyralle i zaczęli ostrzeliwać drwalnię.

Rozpoczęło się regularne oblężenie. Po wymianie kilkudziesięciu strzałów bandycie zabrakło naboju. Widząc, że nie zdola wymknąć się policjantom, Chochryk ostatnią kulę wpakował

Nowa panama w Paryżu



Bohaterowie wielkiego skandalu wydawniczo-finansowego w Paryżu. Wydając gazetę „Gazette du Franc”, nadużyli zaufania ludzi na sumę przeszło 400 milionów franków W owalu p. Teresa Hanan, główna dyrektorka tej „gazety”; na lewo jej rozwiedziony mąż, Łazarz Bloch, wychodzi z gmachu wydawniczym

CZYTAJCIE



PRZEGLĄD SPORTOWY

